

ODPIŃ



CHYL I WSPÓLNICY
KANCELARIA PRAWNA

Warszawa, dnia 10 maja 2019 r.

Trybunał Konstytucyjny
Al. Jana Chrystiana Szucha 12A
00-918 Warszawa

Skarżący:

1. J K
zam.
2. M K
zam.
3. J B
zam.
4. M K
zam.
5. A K
zam.
6. A M
zam.
7. M S
zam.
8. M S
zam.
9. T P
zam.
10. G S
zam.
11. L K



zam.

12. S K
zam.

13. B S
zam.

14. A D
zam.

15. R M
zam.

16. M M
zam.

17. J B
zam.

18. B M
zam.

rep. przez adw. Grzegorza Chyla
numer wpisu na listę adwokatów: 2006
Kancelaria Prawna Chyl i Wspólnicy s.c.
ul. Śniadeckich 21 lok. 1
00-654 Warszawa

Sygn. akt Naczelnego Sądu Administracyjnego:
Sygn. akt WSA w W :

SKARGA KONSTYTUCYJNA

W imieniu skarżących J K , M K , J
B , M K , A K , A M
, M S , M S , T P , G
S , L K , S K , B S , A D ,
R M , M M , J B oraz B
M (pełnomocnictwa szczególne przedkładałam w załączeniu), na podstawie
art. 79 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U.
z 1997 r., nr 78, poz. 483 z późn. zm.) w zw. z art. 77 ust. 1 i 2, art. 53 ust. 1 i 2 oraz
art. 44 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed
Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2016 r., poz. 2072 z późn. zm.) **składam skargę**

konstytucyjną i wnoszę o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej przepisu art. 86 § 1 zd. 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2019 r., poz. 60, tekst jedn.; w skrócie: „p.p.s.a.”) w zakresie, w jakim przesłanka winy, o której mowa w powołanym przepisie rozumiana jest względem profesjonalnych pełnomocników w ten sposób, iż dokonanie czynności procesowej z uchybieniem terminu uznawane jest każdorazowo za zawinione, czyniąc instytucję przywrócenia terminu iluzoryczną względem czynności podejmowanych z udziałem profesjonalnych pełnomocników.

Przedmiotowy przepis określam jako niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Powołany wyżej art. 86 § 1 zd. 1 p.p.s.a. stanowił podstawę wydania postanowienia przez Naczelny Sąd Administracyjny z dnia stycznia 2019 r. wydanego w sprawie o sygn. akt , doręczonego pełnomocnikowi skarżących w dniu 11 lutego 2019 r.

Na skutek ww. postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego naruszono prawa skarżących o charakterze konstytucyjnym, tj. prawo dostępu do sądu, prawo do rzetelnego osądzenia sprawy oraz zakazu zamykania drogi sądowej, które to zasady wynikają z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Strona skarżąca sposobu naruszenia ww. konstytucyjnych praw skarżących upatruje w przyjęciu przez Naczelny Sąd Administracyjny restrykcyjnego rozumienia przesłanki winy, o której mowa w art. 86 § 1 zd. 1 p.p.s.a., uznającego winę pełnomocnika w uchybieniu terminu i odmowę jego przywrócenia, mimo jednoczesnego uznania przez ten sąd istnienia po stronie tegoż pełnomocnika szeregu aktów staranności przy uzupełnianiu braków formalnych skargi, czym ostatecznie udaremnione zostało skarżącym uzyskanie merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie, a więc zrealizowanie prawa do sądu.

W przedmiotowej sprawie wyczerpano tok instancji, ponieważ skarżone orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego jest ostateczne i nie podlega zaskarżeniu.

Skarżone orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego doręczone zostało pełnomocnikowi skarżących w dniu 11 lutego 2019 r.

Uzasadnienie

I. Stan faktyczny

Na wstępie wskazać należy, że do naruszenia praw i wolności obywatelskich skarżących doszło w toku postępowania sądownoadministracyjnego zakończonego prawomocnym postanowieniem Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia stycznia 2019 r., sygn. akt , którym sąd oddalił zażalenie skarżących na postanowienie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W z dnia sierpnia 2018 r. odmawiającego skarżącym przywrócenia terminu do usunięcia braków formalnych skargi z dnia stycznia 2017 r. na decyzję Ministra Infrastruktury i Budownictwa z dnia grudnia 2016 r. nr , a polegających na przedłożeniu brakujących odpisów tejże skargi dla pozostałych uczestników postępowania. Jako że omawiane rozstrzygnięcia nastąpiły w toku trwającego wiele lat postępowania, o znacznej wadze dla praw skarżących przed przejściem do szczegółowego opisu tych rozstrzygnięć, przywołania wymaga tok rzeczzonego postępowania.

Postępowanie administracyjne dotyczy nieruchomości położonej przy ul. , ozn. Nr hip. , która stanowiła własność poprzedników prawnych skarżących i została objęta działaniem Dekretu z dnia

(zwanego dalej: „**Dekretem**”). Na dzień sierpnia 1945 r. na nieruchomości znajdował się budynek, wypalony całkowicie, z częściowo zburzonymi murami górnych kondygnacji, nienadający się do odbudowy. W dacie tej Biuro Odbudowy określiło przeznaczenie budynku do całkowitej rozbiórki, a w dniu lipca 1948 r. Wydział Inspekcji Budowlanej Zarządu Miejskiego w W wydał pozwolenie na rozbiórkę.

Właściciele, którzy na mocy Dekretu utracili na rzecz Gminy W (a następnie Skarbu Państwa) własność tejże nieruchomości, tj. J K , W K i J M w dniu października 1948 r. złożyli do Wydziału Polityki Budowlanej Zarządu Miejskiego w W wnioski o przyznanie za czynszem symbolicznym prawa własności czasowej do gruntu. W dniu października 1948 r. J W S , spadkobierczyni I W wystąpiła do Zarządu Miejskiego w W o udzielenie promesy na prawo użytkowania oraz zabudowy przedmiotowej nieruchomości za opłatą symbolicznego czynszu.

W dniu lutego 1959 r. Prezydium Rady Narodowej wydało
orzeczenie administracyjne o nr , którym odmówiono przyznania prawa
własności czasowej wskazując, iż zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego teren ten był przeznaczony pod społeczne budownictwo mieszkaniowe, a więc dotychczasowe korzystanie z nieruchomości nie daje się pogodzić z przeznaczeniem terenu w planie zagospodarowania przestrzennego. Od powyższego orzeczenia wniesione zostało odwołanie, po rozpoznaniu którego ww. decyzja z mocy decyzji Ministerstwa Gospodarki Komunalnej z dnia kwietnia 1959 r., nr została utrzymana w mocy.
 Postanowieniem Sądu Powiatowego W z dnia lutego 1960 r., dz. kw nr
 dokonany został wpis własności przedmiotowej nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa.

Pismem z dnia czerwca 2002 r. H K (jako jeden z następców
prawnych właścicieli) złożyła wniosek o stwierdzenie nieważności orzeczenia
dekretowego. Decyzją z dnia czerwca 2008 r., nr Minister
 Infrastruktury odmówił stwierdzenia nieważności decyzji Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia kwietnia 1959 r. oraz orzeczenia Prezydium Rady Narodowej z dnia lutego 1959 r. W uzasadnieniu wskazano, że istotnie nie istniała możliwość realizacji przez dotychczasowych właścicieli przeznaczenia terenu zakreślonego w planie zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z zaświadczeniem lokalizacji nr na terenie przedmiotowej nieruchomości realizowane miało być wielokondygnacyjne budownictwo społeczne-mieszkaniowe, a więc jeden z celów wskazanych w ustawie z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (dalej zwana: „ustawą wywłaszczeniową”).

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Minister Infrastruktury decyzją z dnia czerwca 2009 r., nr utrzymał w mocy ww. decyzję dodając, iż obie kwestionowane decyzje zostały wydane bez rażącego naruszenia prawa, w tym art. 7 Dekretu.

W wyniku rozpoznania skargi skarżących, WSA w W wyrokiem z dnia kwietnia 2010r., sygn. akt stwierdził nieważność obu decyzji Ministra Infrastruktury z dnia czerwca 2008 r. oraz czerwca 2009 r. wobec skierowania decyzji do osób zmarłych, a więc z powołaniem na wadę z art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. Skarga kasacyjna organu od powyższego orzeczenia została przez NSA wyrokiem z dnia października 2011 r., sygn. akt oddalona.

Ponowne rozstrzygnięcie sprawy zostało dokonane decyzją Ministra Infrastruktury i Rozwoju z dnia września 2014 r., znak , który odmówił

stwierdzenia nieważności kwestionowanych decyzji z dnia kwietnia 1959 r. oraz z dnia lutego 1959 r.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy przez organ, Minister Infrastruktury i Budownictwa decyzją z dnia grudnia 2016 r. nr uchylił swoją wcześniejszą ww. decyzję z dnia września 2014 r., jednakże również odmówił stwierdzenia nieważności obu kwestionowanych decyzji z dnia kwietnia 1959 r. oraz lutego 1959 r. z powołaniem na fakt, iż w jego ocenie organy dekretowe odmawiając dotychczasowym właścicielom przyznania prawa własności czasowej do gruntu nieruchomości położonej przy ul. nie naruszyły prawa w sposób rażący, w szczególności art. 7 Dekretu. Nieruchomość ta była bowiem przewidziana dla wykonania zorganizowanego, zaplanowanego, osiedlowego budownictwa mieszkaniowego, a więc na jeden z celów wyliczonych w przepisach ustawy z dnia 12 marca 1958 r. uzasadniających odmowę przyznania dotychczasowym właścicielom prawa własności czasowej.

Od powyższej decyzji skarżący wnieśli w dniu stycznia 2017 r. skargę do WSA w W za pośrednictwem organu – Ministra Infrastruktury i Budownictwa.

Na mocy zarządzenia z dnia marca 2017 r. WSA w W skierował do skarżących wezwanie do usunięcia w terminie 7 dni braków formalnych skargi na ww. decyzję przez nadesłanie egzemplarzy odpisów skargi poświadczonych za zgodność z oryginałem lub własnoręcznie podpisanych wskazując, że odpisem pisma mogą być też uwierzytelnione fotokopie lub uwierzytelnione wydruki poczty elektronicznej.

Powyższe wezwanie doręczono pełnomocnikowi skarżących w dniu marca 2017 r. Pismem z dnia marca 2017 r. pełnomocnik skarżących skierował pismo **zaadresowane do WSA w W** w wykonaniu tegoż wezwania załączając egzemplarze odpisów skargi własnoręcznie podpisane przez pełnomocnika. **Pismo to miało zostać złożone bezpośrednio na biurze podawczym WSA w W przez D S, która odbywała praktyki studenckie w K s.c.**

W dniu maja 2017 r. pełnomocnikowi doręczone zostało postanowienie WSA w W w przedmiocie odrzucenia skargi. W uzasadnieniu postanowienia sąd odwołał się do brzmienia art. 49 p.p.s.a., art. 58 § 1 pkt 3 p.p.s.a. oraz art. 47 § 1 p.p.s.a. stwierdzając, że niedołączenie do skargi wymaganej liczby odpisów skargi i załączników jest brakiem formalnym skargi uniemożliwiającym nadanie skardze prawidłowego biegu, który nie może być usunięty przez sporządzenie odpisów skargi przez sąd. Złożenie wymaganych odpisów po wyznaczonym terminie oznacza, że skarga nie może otrzymać prawidłowego

biegu i podlega odrzuceniu z mocy art. 58 § 1 pkt 3 p.p.s.a. Termin na wykonanie wezwania do uzupełnienia braków formalnych skargi upłynął w dniu marca 2017 r., gdyż pełnomocnik wykonując wezwanie do uzupełnienia braków formalnych skargi skierował je do organu Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa zamiast do sądu. Przesyłka z Ministerstwa wpłynęła do sądu w dniu marca 2017 r. Datą złożenia uzupełnienia braków jest data nadania pisma przez Ministra, tj. marca 2017 r., a więc po terminie. W rezultacie na mocy postanowienia z dnia kwietnia 2017 r. sąd skargę skarżących odrzucił.

Na ww. postanowienie, strona skarżąca wniosła zażalenie oraz złożyła wnioski o przywrócenie terminu. Na mocy postanowienia WSA w W z dnia czerwca 2017 r. sąd odrzucił wnioski o przywrócenie terminu do uzupełniania braków formalnych skargi wskazując w uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia, iż są one przedwczesne, gdyż zażalenie (w którym kwestionowana jest ocena co do uchybienia terminu) oraz ww. wniosek (w którym ocena ta nie jest kwestionowana, natomiast argumentacja zmierza do wykazania braku winy w jego uchybieniu) są środkami konkurencyjnymi. **Dlatego też procedowanym środkiem odwoławczym było zażalenie, które na mocy postanowienia NSA z dnia kwietnia 2018 r. zostało oddalone,** a którego doręczenie pełnomocnikowi skarżących nastąpiło w dniu maja 2018 r., co zgodnie z jednolitym orzecznictwem sądowym¹ oznaczało otwarcie się terminu do złożenia wniosku o przywrócenie terminu do uzupełnienia braków formalnych skargi. Zatem 7-dniowy termin na złożenie wniosku o przywrócenie terminu rozpoczął bieg w dniu maja 2018 r., a strona skarżąca w ustawowym terminie wystąpiła z rzeczoną (nowym) wnioskiem.

We wniosku o przywrócenie terminu do usunięcia braków formalnych skargi z dnia stycznia 2017 r. na decyzję Ministra Infrastruktury i Budownictwa z dnia grudnia 2016 r. nr **datowanym na dzień maja 2018 r. strona skarżąca powołała następującą argumentację co do okoliczności faktycznych stojących za uchybieniem terminu do uzupełnienia braków formalnych skargi, które świadczą o tym, że do uchybienia terminu nastąpiło przy braku winy pełnomocnika oraz strony w rozumieniu art. 86 § 1 p.p.s.a.**

Strona skarżąca podkreślała, że o tym, iż strona skarżąca uchybiła terminowi do uzupełnienia braków formalnych skargi pełnomocnik strony dowiedział się w dacie

¹ tak m.in. w: postanowieniu NSA w Warszawie z dnia 6 października 2015 r., sygn. akt II OZ 935/15, Legalis nr 1365509; postanowieniu NSA w Warszawie z dnia 25 lutego 2016 r., sygn. akt II OZ 197/16, Legalis nr 1426022; postanowieniu NSA w Warszawie z dnia 10 marca 2016 r., sygn. akt II OZ 209/16, Legalis nr 1426188; postanowieniu NSA w Warszawie z dnia 6 lipca 2016 r., sygn. akt II OZ 709/16, Legalis nr 1506081

doręczenia postanowienia o odrzuceniu skargi, a więc w dniu maja 2017 r., którą to informację przekazał następnie swoim mocodawcom. Do tego dnia strona skarżąca była przekonana, że braki skargi zostały uzupełnione prawidłowo, gdyż pełnomocnik dochował przy ich uzupełnianiu aktów szczególnej staranności (mając także na względzie wartość nieruchomości objętej postępowaniem liczonej w milionach złotych).

Przede wszystkim pełnomocnik w dniu marca 2017 r. (a więc w terminie zakreślonym przez sąd) załączył odpisy skargi własnoręcznie przez siebie podpisane wraz z pismem przewodnim, **w którym wyraźnie i prawidłowo wskazano adresata: „Wojewódzki Sąd Administracyjny w W**

”.

Pełnomocnik mając na względzie fakt, iż w przypadku skierowania pisma uzupełniającego braki skargi poprzez przedłożenie brakujących jej odpisów pocztą nie będzie w stanie wykazać przed sądem, jaka była ilość odpisów włożonych do koperty, postanowił złożyć pismo bezpośrednio na Biurze Podawczym w WSA, w którym zawsze dokonywana jest adnotacja o ilości wpływających załączników do pisma. **Pełnomocnik skarżących zdawał sobie sprawę, iż w przypadku wysłania pisma do sądu pocztą i ewentualnego poczynienia przez sąd ustalenia, iż na przykład brakuje 1 odpisu skargi, skutkiem będzie jej odrzucenie. Dlatego też kierując się względami ostrożności pełnomocnik zdecydował się na bezpośrednie złożenie pisma w sądzie.**

Osobami, które zajmowały się prowadzeniem sprawy był pełnomocnik adw. G C oraz adw. J C, działająca z substytucji adw. G C i jednocześnie współlnik w K s.c. Pismo do złożenia w sądzie było przygotowane w dniu marca 2017 r. i miało zostać zaniezione w dniu marca 2017 r. przez D S ówczesną studentkę V roku prawa na U w L, która wówczas przygotowywała się do egzaminu wstępnego na aplikację adwokacką i odbywała praktyki w K s.c. - do WSA w W

D S udając się celem złożenia pisma w sądzie miała „dla siebie” egzemplarz pisma przewodniego, na którym widoczny był jego adresat, a więc WSA w W przy ul. Co więcej do pisma załączony był jeden odpis skargi, z adnotacją poczynioną przez adw. J C : „ksero jednego egzemplarza odpisu skargi złożonego do sądu”.

Co więcej, w dniu marca 2017 r. adw. J C wysłała do D S smsa o treści: „

”. Na dowód tej okoliczności wraz z wnioskiem przedłożono wydruk wiadomości sms. **Pomimo jednak otrzymania przez D S w dniu marca 2017 r. jasnych instrukcji, że ma udać się z pismem do WSA w W ze strony adw. G C , adw. J C , dysponowania przez nią pismem jednoznacznie wskazującym dokąd powinna się udać, adnotacją na jego załączniku wskazującym na sąd oraz mimo otrzymania dodatkowego smsa od adw. J C , w którym mowa jest o sądzie, D S pismo zawierające uzupełnienie braków skargi złożyła omyłkowo w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa.**

Fakt, iż D S udała się do Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa zamiast do sądu z nikim tego nie konsultując, na skutek własnej omyłki, mimo otrzymania prawidłowych zaleceń od pełnomocników skarżących, potwierdzało przedkładane wraz z wnioskiem oświadczenie samej D S . Po powrocie D S do kancelarii, adw. G C kontrolował, czy istotnie pismo zostało złożone. **Adw. G C ustalił, że prezentata potwierdza, że pismo wpłynęło na biuro podawcze w dniu marca 2017 r. wraz z istotną informacją, że złożono odpisy skargi. Należy w tym miejscu bardzo mocno podkreślić, że pieczętka, która została przybita na piśmie przewodnim na egzemplarzu własnym była w znacznej części nieczytelna, a konkretnie nieczytelny był podmiot, do którego wpływ nastąpił.** Pełnomocnik skarżących był przekonany, że dochował wszelkich aktów staranności, by skardze został nadany bieg. Dodatkowo, wskazać należy, że dla zachowania spokoju co do losów tej sprawy, w dniu marca 2017 r. () adw. J C również weryfikowała wpływ pisma do WSA w W zapoznając się z treścią własnego egzemplarza pisma przewodniego, będąc przekonana podobnie jak adw. G C , że braki skargi zostały uzupełnione w terminie. Pieczęć w części dotyczącej podmiotu była znacznie nieczytelna, co wykazywano poprzez przedłożenie wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu kopii egzemplarza pisma uzupełniającego braki z widniejącą nieczytelną prezentatą.

Dopiero w dniu maja 2017 r. w wyniku weryfikacji okoliczności opisanych w postanowieniu sądu w przedmiocie odrzucenia skargi, rozpytaniu D S , czy jest prawdą, że pisma nie zaniósła do sądu oraz ponownej weryfikacji prezentaty, pełnomocnik dowiedział się, że istotnie pismo zostało wbrew jego woli, zaleceniom i środkom ostrożności wniesione do niewłaściwego podmiotu, ten zaś nadał przesyłkę do sądu już po upływie terminu, co skutkowało odrzuceniem skargi.

winy należy badać na dwóch etapach – po pierwsze, przez pryzmat dochowania należytej staranności przez adwokata w wyborze osoby do wykonania zadania, po drugie ocenić również należy samo zachowanie pracownika”. Błędu praktykantki nie sposób racjonalnie wyjaśnić, a jej wina przekłada się na winę samego pełnomocnika w błędnym uzupełnieniu braków formalnych skargi, skutkujących jej odrzuceniem. Postanowienie NSA jest prawomocne i nie przysługuje od niego żaden środek zaskarżenia.

II. Wykazanie dochowania terminu do wniesienia skargi konstytucyjnej

Prawomocne postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia stycznia 2019 r., sygn. akt _____ wraz z uzasadnieniem zostało doręczone pełnomocnikowi skarżących w dniu 11 lutego 2019 r., na dowód czego w załączeniu przedkładam poświadczoną za zgodność z oryginałem kopię jednej strony z książki ewidencyjnej korespondencji przychodzącej doręczanej pełnomocnikowi oraz poświadczoną za zgodność z oryginałem kopię pisma przewodniego sądu z adnotacją o dacie doręczenia ww. postanowienia pełnomocnikowi skarżących. Nadto przedłożony zostaje wydruk ze strony internetowej w trybie „Śledzenia przesyłek” uwidaczniający ww. datę doręczenia postanowienia NSA w Warszawie z dnia stycznia 2019 r., sygn. akt _____ – numer przesyłki widoczny jest na przedkładanej kopercie otrzymanej przez pełnomocnika skarżących z NSA. Mając na względzie powyższe zachowany został 3-miesięczny termin do wniesienia niniejszej skargi konstytucyjnej.

III. Uzasadnienie skargi konstytucyjnej

W myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji RP każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji.

Wskazać należy, iż w niniejszej sprawie zostały spełnione przesłanki do wystąpienia z niniejszą skargą konstytucyjną, albowiem wskutek wydania postanowienia przez NSA w Warszawie z dnia stycznia 2019 r. (sygn. akt _____) oddalającego zażalenie skarżących na postanowienie WSA w W_____ odmawiające skarżącym przywrócenia terminu do uzupełnienia braków formalnych skargi poprzez złożenie jej brakujących odpisów naruszono konstytucyjne prawa skarżących w postaci prawa dostępu do sądu, prawa do

rzetelnego osądzenia sprawy oraz zakazu zamykania drogi sądowej wyrażone w art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji RP.

Podnieść trzeba, iż przepisem będącym postawą rozstrzygnięcia NSA w Warszawie z dnia stycznia 2019 r., (a wcześniej WSA w W jako sądu I instancji) był art. 86 p.p.s.a. Zgodnie z § 1 powołanego przepisu jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności w postępowaniu sądowym bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. Postanowienie o przywróceniu terminu albo odmowie jego przywrócenia może być wydane na posiedzeniu niejawnym. §2 przepisu dodaje, że przywrócenie terminu nie jest dopuszczalne, jeżeli uchybienie terminu nie powoduje dla strony ujemnych skutków w zakresie postępowania sądowego. §3 stanowi, iż na postanowienie o przywróceniu terminu albo odmowie jego przywrócenia przysługuje zażalenie.

Jak podnoszono w części poświęconej opisowi stanu faktycznego, strona skarżąca otrzymawszy postanowienie WSA w W z dnia kwietnia 2017 r. w przedmiocie odrzucenia skargi, z uwagi na nieuzupełnienie braków formalnych najpierw skorzystała z zażalenia na to postanowienie (w szczególności kwestionując zasadność wezwania do uzupełnienia braków formalnych skargi poprzez przedłożenie jej odpisów), a następnie - wobec oddalenia tegoż zażalenia – skorzystała z wniosku o przywrócenie terminu do uzupełnienia braków formalnych skargi jako środka prawnego zmierzającego do konwalidacji czynności procesowych argumentując, że uchybienie terminowi do uzupełnienia braków formalnych nastąpiło bez winy strony, a ściślej jej pełnomocnika procesowego. Wobec wydania negatywnego rozstrzygnięcia przez WSA w W w dniu sierpnia 2018 r., sygn. akt) strona na podstawie art. 86 § 3 p.p.s.a. wniosła zażalenie do NSA w Warszawie, który zażalenie to oddalił. Wobec powyższego strona wyczerpała tok instancji, zaś orzeczenie NSA w Warszawie jest ostateczne.

Podnieść należy, iż negatywne dla skarżących rozpoznanie kwestii incydentalnej w przedmiocie wniosku skarżących o przywrócenie terminu godzi w ich interesy o charakterze osobistym, prawnym i realnym. W toku bowiem rzeczzonego postępowania strona skarżąca wносиła o stwierdzenie nieważności decyzji Ministerstwa Gospodarki Komunalnej z dnia kwietnia 1959 r. nr utrzymującej w mocy orzeczenie administracyjne Prezydium Rady Narodowej w W z dnia lutego 1959 r., nr , co zmierzało do ochrony przysługujących im praw podmiotowych o charakterze majątkowym. Negatywne rozpoznanie wniosku skarżących o przywrócenie terminu zamyka skarżącym drogę do uzyskania merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy,

a tym samym narusza prawo skarżących do sądu, prawo do rzetelnego osądzenia sprawy wynikające z art. 45 ust. 1 oraz 77 ust. 2 Konstytucji RP.

Zgodnie z powołanymi przepisami, w myśl art. 45 ust. 1 Konstytucji RP każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Zgodnie zaś z art. 77 ust. 2 Konstytucji RP ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw. Zwrócić w tym kontekście należy także uwagę na brzmienie jednej z naczelnych zasad Konstytucji RP, z której Trybunał Konstytucyjny drogą interpretacji orzeczniczej wyprowadził szereg zasad szczegółowych, tj. zasady demokratycznego państwa prawnego wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP.

Jak podkreśla się w doktrynie, relacja pomiędzy zasadą demokratycznego państwa prawnego z art. 2 Konstytucji jako wzorcem kontroli konstytucyjnej, a prawem do sądu z art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji RP, przemawia na rzecz powoływania jako wzorca kontroli konstytucyjnej jedynie przepisów szczegółowych regulujących prawo do sądu: „*W nawiązaniu do wyr. z 25.11.1997 r. (K 26/97, OTK 1997, Nr 5-6, poz. 64) TK stanął na stanowisku, że wolności i prawa są elementami klauzuli państwa prawnego, ale skoro zostały wyrażone w przepisach Konstytucji RP, to te przepisy powinny stanowić wzorce kontroli. W nawiązaniu do tego stanowiska TK stwierdza, że w razie zakwestionowania zgodności aktu normatywnego ze standardami demokratycznego państwa prawnego, skonkretyzowanymi i rozwiniętymi w odrębnych przepisach ustawy zasadniczej, podstawę kontroli konstytucyjności powinny stanowić przede wszystkim szczegółowe przepisy konstytucyjne. W takich sytuacjach nie ma natomiast potrzeby powoływania – jako podstawy kontroli – zasady demokratycznego państwa prawnego, wyrażonej w art. 2. Zasada ta pełni wówczas funkcję wskazówki dla interpretacji wymienionych szczegółowych przepisów ustawy zasadniczej. Uwagi te odnoszą się w szczególności do spraw, w których przedstawiony został zarzut naruszenia prawa do sądu. Prawo to jest jednym z elementów składających się na pojęcie demokratycznego państwa prawnego. Treść tego prawa została wyrażona w pełni w art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji RP, które określają jednoznacznie jego zakres i stanowią wystarczającą podstawę do zbadania konstytucyjności zarzuconych przepisów i oceny zasadności przedstawionego zarzutu (zob. wyr. TK z 9.06.1998 r., K 28/97, OTK 1998 Nr 4, poz. 50)*”². Podobnie na gruncie sprawy o sygn. akt K 8/91 wypowiedziano następujący pogląd: „*Jednym z fundamentalnych założeń demokratycznego państwa*

² Safjan M., Bosek L (red.), Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86, 2016 r., C.H. Beck, s. 234

prawnego jest zasada dostępu obywateli do sądu w celu umożliwienia im obrony ich interesów przed niezawisłym organem kierującym się wyłącznie obowiązującym w państwie prawem. W konsekwencji prawo do wymiaru sprawiedliwości przez sąd zajmuje tak ważne miejsce, że jakakolwiek wykładnia ścieśniająca w tym zakresie nie odpowiadałaby ani celowi ani charakterowi ustroju Rzeczypospolitej Polskiej. Prawo jednostki do rzetelnego i publicznego procesu, w którym są rozstrzygane jej prawa o charakterze administracyjnym, cywilnym, a także do postępowania, w którym przedstawione są przeciwko niej zarzuty karne wynika z zasady (...), iż Polska jest państwem prawnym”³. Mając na względzie powyższe, strona skarżąca jako wzorzec kontroli powołała art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji RP.

Jak wskazano w *petitum* strona skarżąca **sposobu naruszenia swoich konstytucyjnych praw i wolności upatruje w przyjęciu przez NSA w Warszawie w postanowieniu z dnia stycznia 2019 r. restrykcyjnego rozumienia przesłanki „winy” na gruncie art. 86 § 1 zd. 1 p.p.s.a. wobec czynności profesjonalnego pełnomocnika, która w ocenie strony skarżącej, zwłaszcza mając na względzie okoliczności faktyczne sprawy, prowadzi do uznania instytucji przywrócenia terminu za iluzoryczną względem czynności podejmowanych przez profesjonalnych pełnomocników.**

Należy bardzo silnie zaakcentować, iż **pełnomocnik przy uzupełnianiu braków formalnych skargi dopełnił szeregu aktów staranności i nadzoru, jakich można od niego racjonalnie oczekiwać w warunkach prowadzonej działalności gospodarczej, tj.:**

- 1) prawidłowo zaadresował pismo przewodnie wskazując jako adresata Wojewódzki Sąd Administracyjny w W ,
- 2) celowo podjął decyzję o zasadności złożenia pisma na biurze podawczym sądu, by móc otrzymać adnotację o wpływie prawidłowej, żądanej ilości brakujących odpisów skargi,
- 3) do wykonania tego zadania wybrał osobę dającą rękojmię jego prawidłowego wykonania, do której pracy nie było żadnych zastrzeżeń,
- 4) osobie wykonującej zadanie dostarczenia pisma na biuro podawcze sądu powierzył własny egzemplarz pisma przewodniego z prawidłowym, nienasuującym wątpliwości adresatem pisma (WSA w W) oraz dołączoną kopią pierwszej strony skargi z adnotacją „ksero jednego egzemplarza odpisu skargi złożonego do sądu”,
- 5) dodatkowo D S otrzymała smsa, w którym wyraźnie wskazano, że ma udać się do sądu,
- 6) tożsame instrukcje ustne otrzymała z ramienia zarówno adw. G C , jak i adw. J C ,

³ Zubik M. (red.), Konstytucja III RP w tezach orzeczniczych Trybunału Konstytucyjnego i wybranych sądów, C.H. Beck, 2008 r., s. 240

7) ponadto, po powrocie praktykantki dokonana została weryfikacja prezentaty, która częściowo była nieczytelna w zakresie podmiotu, do którego nastąpił wpływ pisma.

Zaznaczyć trzeba, że skalę podjętych środków zaradczych przez pełnomocnika dostrzegł sam NSA w Warszawie w treści uzasadnienia postanowienia z dnia stycznia 2019 r. stwierdzając „W istocie przyznać trzeba pełnomocnikowi, że podjął się dużego trudu w celu ustalenia prawidłowości doreczenia brakujących odpisów skargi. Jednakże wszystkie te czynności nie mogą świadczyć o braku winy profesjonalnego pełnomocnika. Ten bowiem, posługując się pracownikami kancelarii, bierze jednocześnie na siebie odpowiedzialność za prawidłowe wykonywanie ciążących na nim obowiązków przez te osoby.”. Mimo jednakże poczynienia oceny pozytywnej w zakresie aktów staranności i nadzoru pełnomocnika, NSA w Warszawie w dalszym ciągu uznał uchybienie terminu za zawinione argumentując, iż błędu praktykantki nie sposób racjonalnie wytłumaczyć. Takie rozumienie przesłanki „winy”, o której mowa w art. 86 § 1 zd. 1 p.p.s.a. prowadzi do uznania, iż każdorazowo, gdy pełnomocnik posługuje się inną osobą w wykonaniu zadania, ta zaś doprowadza na skutek omyłki do uchybienia terminu, to możliwe jest przypisanie mu winy – niezależnie od aktów kontroli i staranności – gdyż ponosi odpowiedzialność za działania tej ostatniej. Przedstawione wnioskowanie musi prowadzić do konstatacji, iż instytucja przywrócenia terminu jest niedostępna dla czynności podejmowanych z udziałem profesjonalnych pełnomocników.

Dodać w tym miejscu należy, iż argumentacja NSA w Warszawie zawarta w postanowieniu z dnia stycznia 2019 r. powoływana jest także w innych licznych orzeczeniach sądów administracyjnych, spośród których tytułem przykładu podać można: wyrok NSA z dnia 2 października 2015 r., sygn. akt II OSK 148/14, LEX nr 1987030, postanowienie NSA z dnia 18 listopada 2014 r., sygn. akt I GZ 498/14, LEX nr 1624740, postanowienie NSA z dnia 31 października 2014 r., sygn. akt I GZ 479/14, LEX nr 1528915, postanowienie NSA z dnia 6 października 2014 r., sygn. akt I FZ 328/14, LEX nr 1528764, postanowienie NSA z dnia 11 czerwca 2014 r., sygn. akt I FZ 149/14, LEX nr 1469523, postanowienie NSA z dnia 26 maja 2014 r., sygn. akt II FZ 679/14, LEX nr 1465298, postanowienie NSA z dnia 8 kwietnia 2014 r., sygn. akt II OZ 336/14, LEX nr 1461922, postanowienie NSA z dnia 24 kwietnia 2013 r., sygn. akt II OZ310/13, LEX nr 1320749, postanowienie NSA z dnia 9 stycznia 2013 r., sygn. akt I OZ 958/12, LEX nr 1273900, postanowienie NSA z dnia 19 września 2012 r., sygn. akt 341/12, LEX nr 1221204.

Podkreślić trzeba, że na skutek opisanych naruszeń doszło do bezpodstawnego zamknięcia stronie skarżącej konstytucyjnego prawa do sądu, które ze względu na swoją

wagę stanowi istotną wskazówkę interpretacyjną. W tym zakresie przywołania wymaga postanowienie NSA w Warszawie z dnia 6 czerwca 2008 r., w którym stwierdzono: *„Należy tak interpretować przepisy obowiązującego prawa, aby nie zamykać stronie możliwości dochodzenia praw na drodze sądowej, o czym stanowi art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.)”*⁴. Podobny pogląd wyrażony został w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 16 stycznia 2019 r.: *„Konstytucja RP przyznaje każdemu prawo do rozpoznania jego sprawy przez niezależny, niezawisły, bezstronny i właściwy sąd. Skuteczne wszczęcie postępowania sądowego obliguje zawsze sąd administracyjny do rozpoznania sprawy jednostki. W demokratycznym państwie prawnym nie jest bowiem dopuszczalne, aby sąd nie udzielił ochrony prawnej jednostce, w sytuacji gdy sąd jest właściwy do rozpoznania jej sprawy. Obowiązkiem natomiast sądu jest takie dokonanie wykładni przepisów ustawy procesowej, aby było możliwe efektywne wymierzenie sprawiedliwości w zawieszanej sprawie, zgodnie z art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz zasadą efektywności instytucji publicznych wyrażoną w Preambule do Konstytucji RP”*⁵. Warty uwagi jest analogiczny pogląd zawarty w postanowieniu NSA w Warszawie z dnia 29 lipca 2011 r.: *„Mimo, że wezwanie skarżącego do nadesłania brakującego odpisu skargi kasacyjnej jest uzasadnione, to jego niewłaściwe wykonanie (wykonanie z nieznanym przekroczeniem terminu), nie może zamykać stronie prawa do sądu. Stanowiłoby to rażące naruszenie art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 i art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, które to przepisy gwarantują każdemu prawo do realnej ochrony sądowej. Nadmiernie rygorystyczne stanowisko, sprzeczne z prokonstytucyjną wykładnią przepisów procesowych, pozbawiałoby stronę prawa rozstrzygnięcia sprawy przez sąd, a co za tym idzie, naruszałoby podstawowe zasady i swobody obywatelskie”*⁶. Także doktryna wskazuje na silną rolę prawa do sądu jako dyrektywy interpretacyjnej: *„(...) Konstytucyjna formuła prawa do sądu ma także inne znaczenie; stanowi zasadę prawa konstytucyjnego i w tym sensie jest dyrektywą tworzenia prawa i dyrektywą interpretacyjną (SK 32/01)”*⁷. Podobnie: *„Prawo do sądu stanowi również dyrektywę stanowienia prawa i wskazówkę w procesie jego interpretacji (...). W sferze interpretacji prawa dyrektywalna rola prawa do sądu łączy się z techniką wykładni przyjaznej*

⁴ postanowienie NSA w Warszawie z dnia 6 czerwca 2008 r., sygn. akt I OSK 614/08, LEX nr 493702

⁵ wyrok WSA we Wrocławiu z dnia 16 stycznia 2019 r., sygn. akt I SA/Wr 646/18, LEX nr 2635415

⁶ postanowienie NSA w Warszawie z dnia 29 lipca 2011 r., sygn. akt I OZ 565/11, LEX nr 1082967

⁷ Zubik M. (red.), Konstytucja III RP w tezach orzeczniczych Trybunału Konstytucyjnego i wybranych sądów, C.H. Beck, 2008 r., s. 241

Konstytucji (prokonstytucyjnej), która znajduje szerokie odzwierciedlenie w orzecznictwie sądowym, zwłaszcza w sferze dostępu do sądu”⁸.

Podnieść także należy, iż zgodnie z poglądami doktryny na konstytucyjne prawo do sądu składa się w szczególności: 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem – organem o określonej charakterystyce (niezależnym, bezstronnym i niezawisłym); 2) prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności; 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd⁹.

W zakresie drugiego zaś z elementów, tj. odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej w literaturze podnosi się, iż: *„Postępowanie sądowe musi być odpowiednio (sprawiedliwie) ukształtowane. Przez pryzmat tego wymagania – jego treści – należy rozpatrywać rozwiązania procesowe, które składają się na to postępowanie. Prawo do odpowiedniego ukształtowania postępowania ma charakter uniwersalny w tym sensie, że dotyczy każdego rodzaju postępowania sądowego, które objęte jest gwarancjami składającymi się na prawo do sądu (zob. wyr. TK z 12.07.2011, SK 49/08, OTK-A 2011 Nr 6, poz. 55). Obowiązuje więc niezależnie od rodzaju załatwianej sprawy, jeżeli tylko ustawodawca powierza jej rozpoznanie sądowi (karna, cywilna, sądowno- administracyjna, inna (...)) W świetle dotychczasowych wypowiedzi TK można przyjąć, że sprawiedliwość proceduralna stanowi w istocie odzwierciedlenie nakazu takiego ukształtowania rozwiązań procesowych, aby zapewniały one, że sprawa zostanie należycie i sprawiedliwie rozpoznana, z poszanowaniem uprawnień stron i uczestników postępowania, które powinny być traktowane w sposób podmiotowy”¹⁰.*

Strona skarżąca stoi na stanowisku, iż rozumienie przesłanki „winy” na gruncie art. 86 § 1 zd. 1 p.p.s.a. zaprezentowane przez NSA w Warszawie w niniejszej sprawie stoi w sprzeczności z wymogami, jakim winny odpowiadać rozwiązania proceduralne, gdyż jest sprzeczne z elementarnym poczuciem sprawiedliwości i jak było podnoszone, czyni instytucję przywrócenia terminu niedostępną wobec czynności podejmowanych z udziałem profesjonalnych pełnomocników, co w realiach sprawy skutkowało bezpodstawnym odebraniem skarżącemu prawa do sądu i uzyskania merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie.

⁸ Saffjan M., Bosek L (red.), Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86, 2016 r., C.H. Beck, s. 1100

⁹ Zubik M. (red.), Konstytucja III RP w tezach orzeczniczych Trybunału Konstytucyjnego i wybranych sądów, C.H. Beck, 2008 r., s. 241

¹⁰ Saffjan M., Bosek L (red.), Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86, 2016 r., C.H. Beck, s. 1128 i n.

